

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/represje/91081,Fejgin-Romkowski-Rozanski-Upadek-stalinowskich-katow.html>



fot. Marcin Jurkiewicz, IPN

© Marcin Jurkiewicz / IPN

ARTYKUŁ

Fejgin, Romkowski, Różański. Upadek stalinowskich katów

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: MICHAŁ WENKLAR 23.04.2022

23 kwietnia 1956 r. aresztowano Anatola Fejgina i Romana Romkowskiego. Tych dwóch ludzi, razem z trzecim – skazanym pół roku wcześniej, Józefem

Różańskim – symbolizuje stalinowski terror w Polsce.

Romkowski przez niemal pięć lat był zastępcą ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza, wcześniej pełnił rolę jego pomocnika i dyrektora Departamentu I. Różański od 1947 r. do marca 1954 był dyrektorem Departamentu Śledczego MBP. Fejgin przez trzy lata stał na czele Departamentu X, dbającego m.in. o czystość partyjnych szeregów.



Anatol Fejgin

Światło ujawnia

Przez długi czas ich nazwiska nie były szerzej znane poza kręgami partyjno-bezpieczniackimi.

Przez długi czas ich nazwiska nie były szerzej znane poza kręgami partyjno-bezpieczniackimi. Dopiero nadawane od jesieni 1954 r. przez Radio Wolna Europa audycje Józefa Światły ujawniły przed

społeczeństwem ogrom zbrodni.

Dopiero nadawane od jesieni 1954 r. przez Radio Wolna Europa audycje Józefa Światły – byłego zastępcy Fejgina, który w grudniu 1953 r. zbiegł na Zachód – ujawniły przed społeczeństwem ogrom zbrodni, bezprawia i zepsucia, jakie panowały w kierowniczych kręgach aparatu represji.

Nikt z tej trójki nie trafił na eksponowane stanowiska przypadkowo. Byli doświadczonymi działaczami komunistycznymi. Fejgin, pochodzący z rodziny warszawskich Żydów, to etatowy funkcjonariusz Komunistycznej Partii Polski, dwukrotnie skazywany przez polskie sądy. Od 1943 r. był politrukiem w armii Berlinga.



Roman Romkowski

Romkowski, urodzony jako Natan Grinszpan-Kikiel, był członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (m.in. w 1927 r. sekretarz KZMP w Krakowie), a następnie KPP. W latach 1923-1926 i 1936-1939 siedział w polskim więzieniu, a w czasie wojny był sowieckim agentem i partyzantem na Kresach.

Różański, właściwie Józef Goldberg (brat komunistycznego literata, który posługiwał się nazwiskiem Borejsza) miał wykształcenie prawnicze, był adwokatem, a jednocześnie członkiem kierownictwa KPP. Już przed wojną współpracował z NKWD. Podczas wojny służył w NKWD, a następnie został, podobnie jak Fejgin, oficerem politycznym u berlingowców.

Reakcja bezpieki

Ta trójka była współodpowiedzialna za zbrodnie UB w najgorszych stalinowskich czasach. Za stosowanie tortur, eufemistycznie określanych później mianem:

„niedozwolonych metod śledczych”,

za kierunki pracy, za prowokacje, za trzymanie ludzi w więzieniach bez sądów, za przygotowywanie procesów politycznych. Represje te dotyczyły nie tylko przeciwników reżimu, ale również – zgodnie z logiką systemów totalitarnych – tych komunistów, którzy choć trochę odbiegali od linii wytyczonej przez Stalina. Stąd działalność Departamentu X i rozpracowywanie środowiska Gomułki.

Po ujawnieniu rewelacji Światły i kompromitacji MBP partia musiała zareagować. 7 grudnia 1954 r. zlikwidowano MBP.

Po ujawnieniu rewelacji Światły i kompromitacji MBP partia musiała zareagować. 7 grudnia 1954 r. zlikwidowano ministerstwo, przekazując sprawy bezpieki Komitetowi ds. Bezpieczeństwa Publicznego. Ministrowi Radkiewiczowi znaleziono inną posadę – ministra PGR. Jego doświadczenie w tym obszarze sprowadzało się do pracy w sowieckim kołchozie w czasie wojny.

Zbrodnie nazwane wypaczeniami

Trzeba było jednak wskazać bezpośrednio odpowiedzialnych za „wypaczenia”. Najpierw, jeszcze w listopadzie 1954 r., aresztowano Różańskiego, skazanego rok później na pięć lat więzienia (mocą amnestii złagodzone do 3 lat i 4 miesięcy). Za Fejgina i Romkowskiego zabrano się wiosną 1956 r., na fali odwilży, po referacie

Chruszczowa i potępieniu części stalinowskiej zbrodni. Aresztowano ich 23 kwietnia. W tym samym czasie ostatecznie odwołano z rządu Radkiewicza.



Józef Różański

Proces odbył się w listopadzie 1957 r., rok po Październiku '56 i przejęciu władzy przez Gomułkę. Powtórnie sądzony Różański oraz Fejgin i Romkowski otrzymali kilkunastoletnie wyroki. Cała trójka siedziała w więzieniu do 1964 r., kiedy Rada Państwa zwolniła ich aktem łaski.

Zbrodnie Różańskiego, Fejgina i Romkowskiego są niezaprzeczalne, ale pamiętajmy, że odpowiedzialnych za terror bezpieczeństwa było o wiele więcej, z kierownictwem PPR/PZPR na czele. Proces trzech osób pozwolił partii komunistycznej na tłumaczenie, że „wypaczenia” były winą kilku jednostek, a stalinowska frakcja z okresu Października mogła mówić o sterujących bezpieczeństwem Żydach – bo dodajmy, że nadzór nad resortem z ramienia partii pełnił wcześniej Jakub Berman, a drugim obok Romkowskiego wiceministrem MBP był Mieczysław Mietkowski (właśc. Mojżesz Bobrowicki).

COFNIJ SIĘ